

Anna Flak  
71-450 Szczecin  
ul. Chopina 51/205

Szczecin, 1991-07-01

Centralna Komisja do Spraw Tytułu  
Naukowego i Stopni Naukowych  
Pałace Kultury i Nauki  
00-901 Warszawa

Odpowiadając na pismo z dnia 19 czerwca 1991 roku, chciałabym po raz kolejny wrócić się do Centralnej Komisji o rzetelne i bezstronne postępowanie w mojej sprawie.

Ostatnie pismo, otrzymane przez mnie, zawierało mój informację zupełnie nie dotyczących poruszanej kwestii, a poza tym ze zdumieniem stwierdzam brak jakiegokolwiek chęci podjęcia stosownych i przewidzianych prawem działań.

Stwierdzenia, iż "Komisja nie może nadać stopni naukowych" nie rozumiem, gdyż fakt ten był mi znany, i nie o takie działania zwracałam się poprzednio. Jak napisałam w liście z dn. 28.05, proszę o skierowanie mojej sprawy do ośrodka naukowego sposa Warszawy, celem wnikliwego jej badania. Jest to nie tylko postępowanie uregulowane prawnie /vide ustawa z 12.09.90 r. o tytule naukowym i stopniach naukowych, art. 44/, ale jest ono wręcz obowiązkiem Centralnej Komisji d/s Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych, do której obywatel zwraca się w tak konkretnej sprawie.

Pragnę dodać, iż w trakcie rozmowy telefonicznej z dnia 21 maja, pan Sekretarz potwierdził możliwość przebadania sprawy w odpowiednim ośrodku naukowym. Tym bardziej, trudno mi skomentować fakt, że następnie kieruje do mnie pismo o treści przeciwnej.

Jeśli chodzi o podnoszony fakt nieodwołania się przez mnie od uchwały z 1987 r., chciałabym uprzejmie wyjaśnić, że nie dane mi sąsany takiego postępowania, gdyż nie otrzymałam żadnego pisma i w ogóle żadnej dokumentacji w tej sprawie. /Skoro powołuję się Państwo na obowiązujące przepisy, fakt ten zapewne wyda się interesujący/. Ponieważ zostałam pozbawiona możliwości odwołania narzutów - nie przewidziano mi ich - odwołanie się było niemożliwe. Poza tym, znając ówczesną sytuację w kraju, a zwłaszcza w środowisku naukowym, można było mieć pewność, iż cała ta sprawa została ukartowana.

Dodać należy, iż obaj Superrecenzenci zostali wyznaczeni z tej samej instytucji /IMGW/, co pozbawiło mnie prawa podważenia racji któregoś z nich.

W poprzednim okresie byłam więc skasana na milczenie, co nie oznacza rezygnacji z dochodzenia sprawiedliwości. /Na temat zasugerowanej przez Państwa drogi prawnej, wypowiedziałam się już w liście z dn. 28.05/.

Pozwolę sobie wrócić raz jeszcze do dnia pierwszego głosowania nad przyznaniem mi tytułu, czyli 11.07.1985 r. W Radzie Wydziału zasiadło 15 osób, czyli wymagane quorum. Jednakże nie ujęto na liście osoby Dziekana, który nie głosował, motywując to swoją nieobecnością na obronie. Nie zmienia to w niczym faktu, że Dziekan powinien być figurować na liście jako osoba odmawiająca głosowania. Pozwoliłoby to jednak nadać mi w tym samym dniu tytuł doktora /vide zestawienie liczbowe z poprzedniego listu/.

Efekty tej manipulacji były aż nadto widoczne podczas ponownego głosowania w dn. 9.10.1985 r. Okazało się, że tym razem osobą nieobecnym na obronie, nie przeszkodziło to w głosowaniu "nie", a szereg innych osób, w niewytłumaczony sposób smieniło zdanie na negatywne. Poza tym, obaj recenzenci byli nieobecni. W tej, dogodnej dla siebie sytuacji, Dziekan nie miał już oporów co do wzięcia udziału w głosowaniu - oczywiście na "nie".

Z kolei, na etapie dalszania obu Superrecenzentów ewidentnie jest, że ich opinie zostały wykonane na zamówienie określonej grupy osób, w obawie przed ich kompromitacją. Ważność obu Superrecenzji jest nieprawna, gdyż zdecydowanie negatywna opinia dotyczy to obronionej pracy doktorskiej, która uzyskała przedtem recenzje pozytywne. Chciałabym zwrócić na ten fakt uwagę Szanownej Komisji, zakres kompetencji której nie rozmija się wszak z rozpatrzeniem tak ewidentnych uchybień.

Pragnę też nadmienić, że sugestie kierowane do mnie, przeceły jedną drugiej. Sugestię pana Sekretarza, abym ustosunkowałam się do pisma z dn. 17 maja 1991 roku i zaproponowała rozwiązanie w granicach prawa - potraktowałam w sposób poważny, czego dowodem mój poprzedni list. W odpowiedzi natomiast, otrzymałam oględne pismo, które można rozumieć tylko jako chęć wycofania się z całej sprawy, mimo tak licznie przedstawionych faktów i stosownej dokumentacji.

Podkreślam, iż w myśl w/w ustawy, moja sprawa powinna być jeszcze raz rozpatrzona przez instytucję nadającą stopnie naukowe.

- 2 -

Skierowanie tej sprawy do odpowiedniego ośrodka naukowego /jak nadmieniam, sugerując Ścisłą z racji dziedziny badań/, jest obowiązkiem Centralnej Komisji d/s Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych.

Oczekuję pozytywnego odzewu i stosownych działań, a przede wszystkim rozpatrzenia mojego głosu przez Komisję jako gremium /bez formułowania odpowiedzi jednoosobowo/.

Z poważaniem

Anna Fluk

Do wiadomości:

- Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej - Lech Wałęsa
- Premier Rzeczypospolitej Polskiej - Jan Krzysztof Bielecki
- Rzecznik Praw Obywatelskich - prof. Ewa Łętowska
- Ministerstwo Sprawiedliwości
- Najwyższa Izba Kontroli



CENTRALNA KOMISJA  
DO SPRAW TYTUŁU NAUKOWEGO  
I STOPNI NAUKOWYCH

Warszawa, .....-10-1991 r.....

Nr BCK-V-0-276/86/91

Pani  
mgr Anna Flak  
ul. Chopina 51/203  
71-450 Szczecin

Nawiązując do naszego pisma z 19 sierpnia 1991 r. uprzejmie informuję, że sprawa peruszona przez Panią w pismach z 1 lipca br skierowanych do Prezesa Rady Ministrów, do Najwyższej Izby Kontroli i do Centralnej Komisji została zgodnie z Pani życzeniem przedstawiona Prezydium Centralnej Komisji na posiedzeniu w dniu 30 września br.

Prezydium uznało, że brak jest podstaw do podjęcia przez Centralną Komisję działań w przedstawionej sprawie. Postępowanie w sprawie Pani przewodu doktorskiego zostało zakończone.

Decyzja podjęta przez Radę Naukową Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej wydana została w wyniku postępowania odwoławczego na podstawie odrębnej oceny merytorycznej wartości Pani rozprawy doktorskiej, dokonanej niezależnie od postępowania przeprowadzonego w Akademii Rolniczej w Szczecinie.

Nie ma podstaw do stwierdzenia, że decyzja Rady Naukowej Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej podjęta została z pozamerytorycznych przesłanek.

Informuję również, że w omawianej sprawie nie ma zastosowania art. 44 ustawy z 12 września 1990 r. o tytule naukowym i stopniach naukowych, na który powołuje się Pani w piśmie z 1 lipca br.

Wymieniony przepis dotyczy jedynie decyzji negatywnych byłej CKK, w których odmówiono zatwierdzenia nadanego już uchwałą rady wydziału /rady naukowej/ stopnia naukowego lub odmówiono przedstawienia kandydata do tytułu naukowego profesora nadzwyczajnego lub profesora zwyczajnego.

W przypadku Pani sprawy stopień naukowy nie został nadany, nie może być więc mowy o jego zatwierdzeniu.

Obecnie może Pani ubiegać się o wszczęcie nowego przewodu doktorskiego z własnej inicjatywy, w wybranej przez siebie jednostce naukowej, mającej odpowiednie uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora.

**SEKRETARZ KOMISJI**

*Prof. dr hab. Osmar Nekmatowicz*

do wiadomości:

- Biuro Skarg i Listów URM  
/dot. Nr S-090/8150/91/pM/
- Najwyższa Izba Kontroli  
/dot. DP/WSI/051/6/1191/91/

Anna Flak  
ul. Chopina 51/203  
71-450 Szczecin

Szczecin, 1991-10-17

Centralna Komisja  
do Spraw Tytułu Naukowego  
i Stopni Naukowych  
Pałac Kultury i Nauki  
00-901 Warszawa

W odpowiedzi na pismo z dn. /? - brak dokładnej daty/, 10. 1991, sygnowane przez sekretarza Komisji, informuję iż - przeciwnie do wyrażonej tamże opinii - nie uważam sprawy mego doktoratu za zakończoną.

Treść w/w listu była dla mnie zaskoczeniem. Nie oznacza on jednak zamknięcia całej sprawy, zwłaszcza w obliczu nieuniknionych zmian personalnych w niektórych gremiach naukowych.

W bieżącym roku, otrzymałam 3 listy od Centralnej Komisji - w zasadzie nie różniące się w treści. Treść dwóch pierwszych /podobnie jak całość dokumentacji/ zostały szczegółowo prześledzona w Biurze Skarg i Listów URM. Stamtąd też, otrzymali Państwo pismo z wyraźną sugestią skierowania mojej sprawy do ośrodka naukowego poza Warszawą. Przesłanie kopii ostatniego listu Państwa /identycznego z poprzednimi, co do treści merytorycznej i rodzaju argumentacji/ do wiadomości URM, stawia całą sprawę we właściwym świetle i nie pozostawia żadnych wątpliwości odnośnie nastawienia Komisji do sprawy mego przewodu doktorskiego.

Nie mam podstaw, aby wątpić iż w najbliższym czasie zostaną podjęte odpowiednie działania w w/w kwestii.

Anna Flak

Z